Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 103 — Kraków, środa 7 maja 1924 roku — Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: **Konstanty Srokowski**

Redakcja:	Prenumerata	Ceny ogłoszeń	Administracja:
ulica Dunajewskiego Nr. 4 Telefon Nr. 4490 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670	Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 5,500.000 Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 6,000.000 Mkp. Zagranicą miesięcznie 12.000.000 Mkp. Cena numeru **250.000 M.**	Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożze. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.	**ulica Dunajewskiego Nr. 5** Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Zjednoczone Stany Europy a Traktat Wersalski

W fabrykach europejskich kuje się codziennie broń, by niszczyła mężczyzn Europy, a w laboratorjach europejskich sporządza się codziennie trujące gazy, by tępiły europejskie kobiety i dzieci. Polityka Europy prowadzi więc do nowej wojny, to zaś oznacza całkowitą zagładę kontynentu europejskiego, jego kultury i gospodarstwa a inne części świata zajmą jego miejsce.

Poza niebezpieczeństwem wojny stoi Europa w obliczu ujarzmienia jej przez Rosję. Stosunek Rosji do Europy jest takisam jak ongiś Macedonji do Grecji. Pod wodzą czerwonego albo białego dyktatora mogłaby Rosja przy pomocy dobrych żniw, amerykańskiego kapitału i niemieckiej organizacji podnieść się prędzej niż Europa przypuszcza. — Wówczas rozdarta politycznie Europa zamieni się w zachodnią prowincję Rosji. Wobec takiej perspektywy wydaje się jedynym ratunkiem unia państw europejskich.

Rozdartej na małe państewka Europie grozi także ruina ekonomiczna, bo podbój gospodarczy przez Stany Zjednoczone Ameryki, imperjum brytyjskie, lub nawet Wschodnią Azję. Stosunek bowiem Europy posiatkowanej barjerami celnemi do tych ogromnych kompleksów gospodarczych jest taki sam, jak stosunek kramarzy do trustów. Połączenie się kontynentu europejskiego w jeden Związek celny, czyli stworzenie paneuropejskiego terytorjum gospodarczego jest jedyną deską ratunku.

Cały problem paneuropejski streszcza się w następujących pytaniach: Wojna czy pokój; anarchja czy organizacja, zbrojenie czy rozbrojenie, konkurencja czy kooperacja, ruina czy unia. Odpowiedź na to pytanie wypadnie stosownie do stanowiska, jakie się zajmuje wobec traktatu wersalskiego, na którym opiera się Europa powojenna. Realny polityk europejski ma dzisiaj tylko wybór: albo uznać ten traktat z wszystkimi jego wadami i niesprawiedliwościami, albo być wyznawcą wojny i chaosu. O przesunięciu bowiem nowych granic wewnątrz Europy środkami pokojowymi trudno dzisiaj myśleć. — Przy dzisiejszej mentalności narodów i wybranych przez nich dowódców jest zrzeczenie się zdobytych terytorjów psychologiczną niemożliwością. Kto więc np. pracuje nad zmianą granic Rzeszy niemieckiej, uprawia politykę wojenną. Każdy pacyfista, musi — obojętnie, czy mu to jest przyjemnem czy nieprzyjemne — pogodzić się z granicami ustalonymi traktatem wersalskim. Kto rusza te granice, — narusza pokój Europy.

Byłoby jednak całkowicie błędnem, uważać traktat paryski za zakończenie rozwoju europejskiego — zamiast za jego podstawę. Traktaty te rozłożyły nieorganiczne i przeżyte twory polityczne Europy Środkowej i Wschodniej w narodowe części składowe, nie by powiększyć liczbę państw europejskich a z tem i ogólne zamieszanie — lecz by miejsce gwałtem utrzymanych i militarystycznych tworów państwowych kazać zająć wolnym zrzeszeniom samoistnych republik. Korzyści z poprzednich Związków państwowych powinnyby się połączyć z zaletami nowej wolności. „Analiza“ (rozbiór) Austro-Węgier miała tylko ten sens by wyzwolić elementy tej monarchji dla syntezy Paneuropy. Do syntezy tej dojść można przez konferencję paneuropejską, z której jednak należałoby z góry wykluczyć rewizję granic ustalonych w Versailles, St. Germain i Trianon.

Tylko pod tym warunkiem dałoby się na konferencji paneuropejskiej poddać rewizji kompleks spraw gospodarczych objętych systemem traktatów paryskich. W przeciwieństwie do terytorjalnych warunków pokojowych, nie są warunki gospodarcze kwestją honoru narodowego. Rewizja warunków gospodarczych leży nietylko w interesie zwyciężonych lecz także zwycięzców. Rozwiązanie problemów gospodarczych będzie możliwe, jeżeli przeciwnicy spotkają się na gruncie interesów ogólno-europejskich. Porozumienie gospodarcze między Niemcami a Francją prowadzi do europejskiej unji celnej, a to oznacza urzeczywistnienie hasła Zjednoczonych Stanów Europy.

R. N. Coudenhove-Kalergi.

Djarjusz z dnia 6-go maja

— Szef sztabu generalnego, Stanisław Haller, wyjechał do Paryża.

— Arcybiskup Cieplak wyjechał do Rzymu. — Przez jeden dzień arcyb. Cieplak zatrzyma się w Częstochowie.

— P. Marszałek Sejmu M. Rataj wyjechał dzisiaj na krótki odpoczynek do Zakopanego.

— W kołach rządowych rozpatrywana jest myśl pisemnego formułowania wszystkich urzędowych deklaracyj Prezydenta Rzeczypospolitej celem zabezpieczenia przemówień Prezydenta od niewłaściwych interpretacji za granicą.

— Poselstwo sowieckie komunikuje, że Krestiński opuścił Berlin wczoraj o godzinie 6-ej wieczorem w związku z rewizją w poselstwie sowieckiem.

— W Argentynie wybuchł strajk generalny, który objął 100.000 robotników. W porcie Buenos Aires stanęło skutkiem strajku 80 okrętów. Większość sklepów i giełda zamknięta.

— W Bucharze i Afganistanie wybuchło powstanie przeciw sowietom.

Wybory w Niemczech

Kraków, 6 maja.

Według wczoraj przeprowadzonych obliczeń, które jakkolwiek nie ostateczne, doznają już tylko minimalnych zmian, wyniki niedzielnych wyborów w Niemczech przedstawiają się następująco: socjaliści wszystkich odłamów razem (więc socjaliści większości, niezawiśli i zjednoczenie socjalistyczne) otrzymali razem 103 mandatów, podczas gdy w poprzednim parlamencie posiadali 191 mandatów, **czyli stracili 88 mandatów**, komuniści na miejsce posiadanych dotąd 4 mandatów otrzymali **60, czyli zyskali 56.**

Podobnie gwałtowne przesunięcia są do zaznaczenia na prawicy. Skrajni nacjonaliści, t. zw. „Völkishe" z Ludendorffem i Hitlerem na czele, którzy w parlamencie dotąd wogóle reprezentacji **nie** mieli, zyskali 30 mandatów. Niemiecko-narodowi z 71 mandatów wzrośli do 96 mandatów, czyli zyskali 25 mandatów. Natomiast niemiecko-narodowi — (Deutsche Volkspartei — przywódca dr. Stresemann) z 65 mandatów spadli na 46 czyli stracili 19 mandatów. Demokraci zamiast posiadanych dotąd 40 mandatów zdobyli tylko 28.

Z zestawienia tych cyfr wynika, że nowo wybrany parlament pogorszył się w porównaniu z poprzednim pod względem zdolności do wytworzenia większości rządowej. Gdy w poprzednim parlamencie koalicja rządząca na 469 wszystkich foteli parlamentarnych rozporządzała 354 przeciw 115 radykałów lewicowych i prawicowych, to obecnie koalicja oparta na tych samych zasadach, t. j. na współdziałaniu umiarkowanych stronnictw mieszczańskich z socjalistami, miałaby tylko 241 głosów, t. j. 7 głosów ponad absolutną większość, wynoszącą 234 głosy.

Drugi teoretycznie możliwy do pomyślenia ale praktycznie niewykonalny blok — czysto burżuazyjny po potraceniu republikańskich demokratów i centrum katolickiego, który o współdziałaniu ze skrajnymi nacjonalistami nie chce słyszeć, miałby także zaledwie 4 czy 5 głosów większości.

Tak więc nowo wybrany parlament nie będzie mógł wyłonić większości dość silnej i zwartej, aby mogła utrzymać rząd i gwarantować stałość **jego polityki**. Nic też dziwnego, że już teraz jako jedyne wyjście z sytuacji przewiduje się, że rząd **dr. Marxa**, oparty na słabej większości koalicji burżuazyjno-koalicyjnej, rozwiąże w niedalekiej przyszłości nowowybrany parlament i zarządzi wybory ponowne.

TELEGRAMY

z 6 maja 1924

Węgiel górnośląski podrożał

Katowice (Tel. wł). Jak się dowiadujemy, położenie w górnośląskim przemyśle węglowym ukształtowało się w ubiegłym tygodniu **jeszcze niekorzystniej** i wykazało jeszcze więcej sporów, niż dotychczas. W związku z tem górnośląska konferencja węglowa na posiedzeniu w dniu 5 maja br. **postanowiła podwyższyć cenę węgla z kopalń górnośląskich o 20 prc.**

Prasa francuska i angielska o wyborach niemieckich

Paryż (Tel. wł.) Wiadomości o wyniku wyborów w Niemczech zostały przyjęte przez prasę francuską ze spokojem. Dzienniki paryskie stwierdzają jednogłośnie, że dawno już nie wyszli socjaliści demokraci tak osłabieni, jak po ostatnich wyborach. Francja liczy się z ewentualnością dojścia do władzy rządu mieszczańskiego.

Londyn (Tel. wł.). Prasa angielska nie przystąpiła jeszcze do omawiania wyników wyborów niemieckich. Uwagę jedynie zwrócił szczegół, że oficerowie i byli wojskowi w Poczdamie **zjawili się w lokalach wyborczych w pełnych mundurach.** Prasa angielska nazywa fakt ten demonstracją monarchistyczną, bez większego jednak znaczenia.

Pierwszy krok rządu socjalistycznego w Danji

Kopenhaga, (Tel. wł.) Nowy gabinet duński Staudinga przedłoży w jesieni parlamentowi wniosek, w myśl którego **wydatki na zbrojenie mają być zredukowane z 50 na 8 miljonów miesięcznie.** **Obowiązek służby wojskowej ma być zniesiony. Floty wojenna ma być zredukowana do 9 okrętów.**

Berlin (AW). Potwierdza się wiadomość, że socjalistyczny gabinet Stauninga w Danji złożyć ma w jesieni projekt takiego zredukowania wojska w Danji, które równać się będzie zupełnemu rozbrojeniu. Pozostać ma jedynie policja w liczbie 6.000 ludzi. Ministerstwo obrony krajowej zostanie zniesione, fortyfikacje zburzone.

Podwyżka wyrobów tekstylnych w Czechach

Praga. (AW). Ag. „Central Europ. Press" dowiaduje się, iż w najbliższym czasie oczekiwać należy zwyżki cen wyrobów tekstylnych czeskich. Jako powód zwyżki producenci przytaczają, że ceny wełny skoczyły od stycznia r. b. o 30 do 40%. Podniosły się również ceny lnu. Co się tyczy bawełny jest ona dzisiaj przedmiotem spekulacji podobnie jak cukier.

Warunki pożyczki dla Rumunji

Londyn, (tel. wł.). **Minister Duca ukończył rokowania w sprawie pożyczki dla Rumunji. Rokowania te dały pomyślny wynik**, aczkolwiek udzielenie pożyczki połączone jest z pewnymi warunkami o charakterze politycznym. **Anglja pragnie, aby Rumunja nie wiązała się wyłącznie z Francją.** Macdonald zapewniał, że dla Anglji kwestja Besarabji **nie istnieje**, gdyż Besarabja była prowincją rumuńską, która obecnie na podstawie dobrowolnej umowy powraca do Rumunji.

Przerwanie rokowań holendersko-sowieckich

Berlin. (Tel. wł.) Przerwa w rokowaniach holendersko-sowieckich została spowodowana zwróceniem się delegacji sowieckiej po instrukcje do swego rządu do Moskwy. Wczoraj odpowiedź z Moskwy nadeszła, lecz z kolei delegaci holenderscy zwrócili się o instrukcje do swego rządu. Minister spraw zagranicznych wyjaśnił w parlamencie, że stanowisko Holandji w tych rokowaniach nie uległo zmianie. Holandja gotowa jest uznać de jure sowiety pod warunkiem uregulowania spornych kwestji.

Po konferencji Macdonalda z ministrami belgijskimi

Londyn (Tel. wł.). Rezultaty konferencji, jaką premjer Macdonald odbył z belgijskimi mężami stanu, trzymane są, jak dotychczas, w tajemnicy. Tutejsze koła polityczne utrzymują, że zrealizowanie planu rzeczoznawców nasuwać będzie pewne trudności, ale że jak się zdaje, trudności te będzie się dało pokonać. Prasa angielska komentuje w dalszym ciągu wizytę belgijską w Londynie i dochodzi do przekonania, że ministrowie belgijscy z rozmów, jakie mieli **z Poincarem i Macdonaldem, wynieśli nagół korzystne wrażenie.** „Times" pisze, że na czoło zagadnień, wskazanych w planie rzeczoznawców wysunie się **kwestja przywrócenia jedności gospodarczej Niemiec.** Jeżeli więc — pisze „Times" — rząd francuski przyjmie plan Davesa, wówczas wszystkie, zawarte dotychczas przez władze okupacyjne francusko-belgijskie umowy z przemysłem niemieckim **tracą ważność.**

Rozruchy na Kubie

Paryż. (Tel. wł.) „Chicago Tribune" potwierdza wiadomość, **że interwencja Ameryki na Kubie stanie się prawdopodobnie nieodzowną, z powodu rozruchów, które tam wybuchły.** Sfery rządowe odmawiają jednakże wszelkich wyjaśnień. Część floty atlantyckiej pozostaje w pogotowiu, może w każdej chwili odpłynąć na wody kubajskie. Jednakże do tej pory nie nadeszła wiadomość, że zagraża jakieś niebezpieczeństwo majątkowi obywateli amerykańskich. **Powstanie na Kubie trwa dalej i ogarnęło prowincję Santa Clara.**

Hrabia R. N. Coudenhove-Kalergi

Nazwisko to staje się coraz głośniejsze i to nietylko w kołach intellektualistów i ideologów, lecz także w sferach politycznych i dziennikarskich w Wiedniu i zagranicą. Z nazwiskiem tem łączy się zazwyczaj nienowe zresztą pojęcie „Zjednoczonych stanów Europy" (Paneuropa), a więc pewnego programu politycznego, którego wymownym i konsekwentnym propagatorem od kilku lat jest hr. Coudenhove-Calergi. Propaganda za „Paneuropą" wzmogła się zwłaszcza w ostatnich miesiącach, a zewnętrznym dowodem pożyteczności tej propagandy z punktu widzenia realnej polityki państwowej jest pozytywny do niej stosunek rządu austrjackiego, który odstąpił Coudenhovemu kilka sal w Burgu na urządzenie „biura propagandy Paneuropy". Z chwilą więc, gdy Coudenhove z pisarza-teoretyka zaczyna się przeradzać w czynnego polityka, jest obowiązkiem dziennikarskim zapoznać czytającą publiczność polską zarówno z programem politycznym „Zjednoczonych Stanów Europy", jak z osobą krzewiciela tej koncepcji.

Jeżeli tym razem wysuwam na pierwszy plan osobę, a nie program, to czynię to z dwóch powodów. Podstawy psychologiczne programu hr. Coudenhovego, będącego jakby antytezą pesymizmu Spenglera („Untergang des Abendlandes") staną się zrozumiałe dopiero przy bliższej analizie tej nader ciekawej indywidualności. Ponadto mam zapewnienie ze strony Coudenhovego, że kilka punktów swego programu wyłoży sam na łamach Kurjera Wieczornego", co zwalnia mnie od omawiania tej materji. Niniejszy szkic biograficzny jest zatem pewnego rodzaju wstępem do cyklu artykułów Coudenhovego, które ukażą się niebawem w „Kurjerze Wieczornym".

R. N. Coudenhove jest potomkiem starej bardzo rodziny belgijskiej, która wywędrowała do Francji, skąd znowu przesiedliła się do Austrji, względnie do Czech, gdzie też znajdują się obecnie zamek i dobra rodzinne. Prababka jego Marja Kalergi urodzona hrabianka Nesselrode wyszła za mąż za arystokratę, wywodzącego swój ród z greckiej Krety. Rodzina Kalergi wywędrowała zresztą do Wenecji, o czem świadczy znany tam pałac Kalergich. Marja Kalergi, urodzona w Warszawie, uważała się za półpolkę, a jej udziału w polskim ruchu patriotycznym dowodzą wydane niedawno w Paryżu jej pamiętniki. Ojciec Coudenhovego był austrjackim charge d'affaires w Tokio, gdzie ożenił się z Japonką. Umarł on w r. 1906, a dzieło jego: Istota antysemityzmu wydał dopiero syn jego R. N. Coudenhove-Kalergi, propagator idei „Wszecheuropy". Urodzony w Tokio w r. 1894 przybył on jako dziecko do Wiednia i uczęszczał tu do Teresianum. Uniwersytet skończył w Monachium, oddając się ze szczególnem zamiłowaniem studjom filozoficznym i historycznym. Mając lat dwadzieścia, ożenił się ze znaną aktorką wiedeńską Idą Rolland (zaangażowaną obecnie do Burgteatru). Dotychczasowy jego dorobek literacko-naukowy jest już stosunkowo dość pokaźny. Z ważniejszych dzieł wymienić należy: Etyka i Hyperetyka, Arystokracja (der Adel), Apologja Techniki, Kryzys światopoglądu i Paneuropa. W jesieni u. r. powołał on do życia stowarzyszenie tzw. „Unię Paneuropejską", liczącą dzisiaj kilka tysięcy członków. Członkowie ci rekrutują się przeważnie z kół politycznych i publicystycznych po największej części z krajów sukcesyjnych dawnej monarchji i z Rzeszy. Obecnie rozwija Coudenhove propagandę we Francji i w krajach anglosaskich. Jako środek propagandy uznać należy wychodzące od miesiąca czasopismo „Paneuropa", oficjalny organ ruchu paneuropejskiego. Celom propagandy służy dalej tłumaczenie dzieł Coudenhovego na język angielski, francuski i czeski, (pertraktacje o tłumaczenie na język polski są w toku) i organizowanie wykładów publicznych w języku francuskim i niemieckim. Szereg takich wykładów wygłosił już Coudenhove w Wiedniu i kilku miastach czesko-słowackich, a przyjęcie zarówno wśród słuchaczy jak w prasie było entuzjastyczne.

Entuzjazm ten wynika z daru suggestji, jaki Cou-

Dzień dobry!

WIOSNA.

Idzie wiosna — nastrój inny:
Pachnie rynsztok, cieknie z rynny,
A na Plantach śpiewa ptaszę,
A w lombardzie palta nasze!

Respiro.

KRONIKA

Kraków, 6 maja

DZIEŃ 8 MAJA JEST DNIEM ŚWIĄTECZNYM. — Wobec wątpliwości podnoszonych z różnych stron co do tego, czy dzień św. Stanisława jest świętem, kurja książeco biskupia podaje, że Kościół w całej Polsce obchodzić będzie dzień ten uroczyście i że praca w urzędach powinna być w tym dniu zastanowioną.

W związku z tem otrzymujemy następujące pismo zarządu „Lewiatana“: „Wobec nieporozumień, jakie powstały w roku zeszłym na tle świętowania dnia 8 maja (św. Stanisława) w przemyśle, należy wyjaśnić, że miarodajnemi dla każdego zakładu przemysłowego są dni świąteczne, które są wymienione w regulaminie porządku wewnętrznego, jaki każdy zakład przemysłowy powinien posiadać. Z tego względu, jeżeli w regulaminie wewnętrznym dzień 8 maja jest wśród wyliczonych tam świąt, winna być tego dnia praca w zakładzie wstrzymana — w przeciwnym wypadku zakład powinien pracować. Dla uzupełnienia stwierdzić należy, że dzień 8 maja nie jest pomieszczony w paragrafie 1-ym 1247 kodeksu prawa kanonicznego, wyliczającym dni, w które wierni winni wstrzymać się od pracy zarobkowej. Nie jest również dzień ten świętem cywilnem, gdyż niema ustawy cywilnej, którąby nakazywała w ten dzień zawiesić pracę“.

POGRZEB ŚP. WOJEWODY KONCKIEGO W KRAKOWIE. Wczoraj o godz. 5 popoł. odbył się na cmentarzu rakowickim w Krakowie pogrzeb śp. wojewody śląskiego dra Tadeusza Konckiego. Na krótko przed oznaczoną godziną przybyli na cmentarz: wiceminister Olpiński, Lenz szef kancelarji cyw. Prez. Rzeczypospolitej, Sołtan, b. min. spr. wewn., wicemin. Studziński, wojewoda krakowski Kowalikowski, prez. Federowicz, wicepr. Wielgus, star. Bal, dca DOK. M. V gen. Dziewanowski, insp. armji gen. Szeptycki i gen. Górecki. Nadto przybyli z Katowic: marszałek sejmu śląskiego Wolny, ks. adm. apostolski Hlond, wicewojewoda śląski Żurawski, delegacja dywizji śląskiej z generałem Horoszkiewiczem, szefem sztabu majorem Kadi, pułk. Laudańskim, podpułk. Wołkowickim i majorem Szafranowskim. Dalej przybył prezydent komisji mieszanej Calonder, członkowie komisji mieszanej Lukaschek i Grabianowski, sekretarz komisji mieszanej Schukany, konsul generalny z Bytomia Szczepański, naczelnik urzędu dla spraw mniejszości Hinze, naczelnicy i radcy urzędu województwa śląskiego pp. dr. Rostek, Pawlita, Szafran, Banaszkiewicz, Trzeciak, Zaleski, Kaulich, starosta katowicki dr. Dąbrowski, prezydent miasta Katowic dr. Górnik, ks. proboszcz dr. Kubina, posłowie śląscy Boguszczak, Sikora, Biniszkiewicz, Rumofeld, członek Rady wojewódzkiej Bobek, reprezentanci policji wojewódzkiej Wróblowski i Bańczyk. Pozatem przybył szereg deputacyj, między niemi deputacja seminarjum nauczycielskiego z Mysłowic, deputacja harcerzy śląskich i deputacja powstańców śląskich. Po odprawieniu modłów żałobnych ruszył z domu przedpogrzebowego kondukt, prowadzony przez biskupa śląskiego ks. Hlonda, w asystencji biskupa krak. ks. Sapiehy oraz licznie przybyłego duchowieństwa. Za trumną postępowała rodzina Zmarłego, delegacje oraz licznie zebrana publiczność. Nad otwartą mogiłą przemówił imieniem Rzeczypospolitej wicemin. Studziński. Mówca podniósł wielkie zasługi i kryształowy charakter ś. p. wojewody Konckiego. — Z kolei przemówili im. urzędników polskich dr. Górski, b. szef prez. w min. spraw wewn. Chór Echa odtworzył szereg pieśni żałobnych.

ŚP. ADAM JĘDRZEJOWICZ. Onegdaj zmarł w Krakobie b. minist. dla Galicji śp. Adam Jędrzejowicz. — Zmarły urodził się w roku 1847 w majątku rodzinnym Zaczerniu. Ojciec jego Jan Jędrzejowicz, był oficerem wojsk polskich w 1831 roku i kawalerem „Virtuti militari“. Po uzyskaniu na Uniwersytecie Jagiellońskim stopnia doktora praw przeszedł do służby administracyjnej. Pracował w namiestnictwie za czasów hr. Potockiego i hr. Gołuchowskiego, w końcu został przydzielony do delegatury krakowskiej, gdy delegatem był Filip Zalewski, późniejszy namiestnik i minister. W roku 1889 wybrany został do sejmu, w którym zasiadał aż do czasów wojny. W roku 1890 wybrany został do Rady państwa, a w r. 1894 koło polskie powierzyło mu godność prezesa. W marcu 1898 wstąpił do gabinetu Thuna w charakterze wiceministra Galicji i sprawował ten urząd do października 1899. Po rozwiązaniu Rady państwa cesarz powołał go do Izby panów. Podczas wojny brał czynny i wybitny udział w pracach komitetu narodowego i pracował również w organizacjach Czerwonego Krzyża. Po wojnie był wiceprezesem stronnictwa Prawicy narodowej i członkiem Rady nadzorczej i komitetu redakcyjnego „Czasu“.

Od roku 1914 stale mieszkał w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Studenckiej l. 1 do kościoła św. Anny odbyło się dziś o 10 rano przy licznym udziale publiczności, znajomych i przyjaciół zmarłego, skąd po odprawionem nabożeństwie przewieziono ciało na dworzec kolejowy. Złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Zaczerniu pod Rzeszowem nastąpi w czwartek przed południem.

WSZECHPOLSKI ZJAZD „ROZWOJU“ W KRAKOWIE. Dnia 2, 3 i 4 bm. odbywał się w Krakowie wszechpolski zjazd Tow. Rozwoju Życia Narodowego, na którym obecni byli delegaci ze wszystkich ziem polskich.

Na uroczystem otwarciu zjazdu w sali Starego Teatru obecni byli między innymi: wojewoda Kowalikowski, prezydent miasta Jan Kanty Federowicz, J. E. ks. biskup Nowak oraz reprezentanci licznych zrzeszeń i stowarzyszeń społecznych. Zjazd otworzył prezes Zarządu głównego „Rozwoju“ pos. Karol Rzepecki, poczem przemówienia powitalne wygłosili: prezydent miasta Fedorowicz oraz reprezentanci instytucyj i organizacyj społecznych. Referaty wygłosili m. inn. Karol Hubert Rostworowski i prof. Wł. Sobieski, oraz prof. L. Skoczylas. Na posiedzeniu plenarnem dn. 4 bm. przyjęto wnioski zaproponowane przez komisje, poczem na wniosek posła Wierczaka dokonano wyborów uzupełniających do Zarządu Głównego i Rady Naczelnej. Do Zarządu Głównego wybrani zostali: pos. Holder-Eggerowa, pos. Kawecki, pos. Kosydarski, Ant. Kleniewski i Wł. Kierst. Do Rady Nadzorczej weszli: pos. Czerniewski, pos. Rymar, pos. Stroński, pos. Mączyński, pos. Łuszczewski, jen. Michaelis, pos. Stęślicka, pos. Marweg i pos. Karol Chądzyński.

JESZCZE O NIEPORZĄDKACH W KINOTEATRZE „NOWOŚCI“. Notatka nasza umieszczona przed tygodniem, omawiająca niemiłe stosunki hygieniczne w kinoteatrze „Nowości“ oraz niegrzeczne zachowanie się personalu wobec publiczności wzbudziła w szerokich kołach krakowskich kinomanów żywy oddźwięk. Zarazem napłynęły do nas nowe skargi potwierdzające w zupełności nasze zarzuty, pozatem tylko dla dobra kina czynione. Zwracają też naszą uwagę na to, iż szczury są niewątpliwie wielkimi miłośnikami kinoteatru „Nowości“ i mają widocznie wolny wstęp do tego kina, skoro tłumy ich statystują całymi wieczorami na widowni. Szczury zwykle roznoszą dżumę — toby było nader niebezpieczne! Musimy jednak uspokoić wszystkich iż są to niewątpliwie stworzenia tresowane które swobodnie i familjarnie w czasie seansów spacerują sobie po sali przysłuchując się muzyce. Niepotrzebnie tedy panie, chodząc do tego kinoteatru opierają nogi o następny rząd krzeseł, bo, że tam czasem któryś z rezyde[illegible] w kinoteatru obgryzie bucik, albo boa — to już taka szczurza natura, którą trudno zmienić. W każdym razie kino „Nowości“ winno być wzięte pod tkliwą kontrolę przez miejski urząd sanitarny i zakład czyszczenia miasta. Oby się to stało jak najrychlej.

WALNE ZGROMADZENIE CZŁONKÓW TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI W KRAKOWIE odbędzie się dzisiaj o godzinie 7-mej 30 wieczór w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk 9.

WIECZÓR CHOPINA NA BIBLJOTEKĘ JAGIELLOŃSKĄ. Chopinowski koncert J. Śliwińskiego, urządzony przez Tow. przyjaciół Bibl. Jagiellońskiej na cele ratunku zagrożonej egzystencji tej pierwszorzędnej placówki naukowej, odwołany w marcu z powodu poważnej choroby artysty, przychodzi tym razem do skutku w znacznie mniej pomyślnych warunkach we czwartek 8 bm. w Starym Teatrze. Sądząc z zapału, z jakim cały wykształcony Kraków gremialnie na ten koncert się wybiera, wieczór zapowiada się jaknajlepiej mimo bezpośredniego sąsiedztwa dwóch innych produkcyj. — Ogólne zainteresowanie się tym koncertem świadczy zarówno o sławie Śliwińskiego, bezkonkurencyjnego chopinisty i ocenie jego wspaniałomyślnej ofiary, jak również o zrozumieniu przez inteligentny ogół wielkiej doniosłości pracy Towarzystwa przyjaciół Biblioteki. Istniejąc zaledwie trzy miesiące przysporzyło ono do końca kwietnia tej instytucji funduszów w sumie 5,782.000.000 mk., co pozwoliło na zaprenumerowanie na nowo pism naukowych i wyrównanie wszystkich długów księgarskich za rok 1923. Piękny to przykład samopomocy społecznej w czasach, kiedy powstającemu z ciężkiej niemocy skarbowi Rzeczpospolitej nie wolno utrudniać tak szczęśliwej rekonwalescencji. Jesteśmy pewni, że zarówno wspomniane względy, jak i niecodzienny program (rzadko grywana sonata op. 58 i wszystkie ballady Chopina) zbiorą we czwartek o 8 wieczór w sali Starego Teatru całą elitę duchową Krakowa. Znakomity pianista grać będzie po raz pierwszy w Krakowie na nowym koncertowym fortepianie Bechsteina wypożyczonym na ten koncert przez firmę „Skład fortepianów Helena Smolarska“.

PROJEKT USTAWY PRZEMYSŁOWEJ. Dnia 20 maja b. r. urządza Ministerstwo Przemysłu i Handlu ustną ankietę w sprawie zaopinjowania projektu jednolitej na całe Państwo ustawy przemysłowej.

Ankieta odbędzie się w powyższym dniu o godzinie 11-tej rano w gmachu Ministerstwa, ul. Elektoralna l. 2.

Nowy projekt ustawy przemysłowej uznaje zasadę wolności wyboru zajęcia i zarobkowania w jaknajszerszej mierze. Z wyjątkiem bowiem przemysłu, wykonywanego sposobem okrężnym i nielicznych rodzajów przemysłu, wykonywanie których ze względu na interes Państwa i bezpieczeństwo publiczne czyni się zależne od uzyskania pozwolenia władzy przemysłowej, wykonywanie wszelkich innych rodzajów przemysłu, podpadających pod ustawę przemysłową, nie jest uzależnione ani od wykazania dowodu uzdolnienia, ani od uprzedniego zezwolenia władzy przemysłowej.

W projekcie ustawy nie zostały przeto uwzględnione życzenia Małopolski, tyczące się formalnego dowodu uzdolnienia dla rzemieślników i kupców, ani tyczące się bezwzględnego przymusu korporacyjnego.

Uzupełniony został natomiast projekt postanowieniami, umożliwiającemi przekształcenie się korporacyj rzemieślniczych w cechy o charakterze przymusowym.

W zwołanej przez Ministerstwo ankiecie weźmie udział krakowska Izba handlowa i przemysłowa.

Z DZISIEJSZEGO TARGU. Targ dzisiejszy był bardzo ożywiony, ceny artykułów zniżyły się. Na rynku Kleparskim zaznaczyła się również zniżka cen zboża i paszy, której dowóz był bardzo wielki. Zniżka zboża wynosiła 1—2 i pół miljona na metrze, a siano hurtownie płacono najwyżej do 18 miljonów mkp.

Ceny nabiału: 1 litr mleka zbieranego 450—550 tysięcy, mleka niezbieranego 600—700 tys., śmietany słodkiej 900—1,000 tys. mkp., kwaśnej 1,800—2,000 tys. 1 kg. masła 8—8 i pół miljona, sera 2,000 tys., jaja za sztukę 120—130 tys., 1 kg. ziemniaków 200—250 tys., buraków 600—700 tys., marchwi 600—700 tys., cebuli 500 do 600 tys. Kura 8 do 13 milj., kaczka 10 do 14 milj., gęś 15 do 25 milj., indyk 35—50 miljonów.

SPRAWA BUDOWY AKADEMJI GÓRNICZEJ. Rok temu zapowiedziano, że prezydent Rzeczyposp. Wojciechowski przyjedzie do Krakowa dla dokonania uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę akademji górniczej. Tak się też stało w czerwcu ub. r. Tymczasem rząd Witosa na wniosek min. skarbu Kucharskiego niedługo po tej uroczystości skreślił zupełnie kredyt na budowę Akademji Górniczej, której fundamenty w czasie jesieni i zimy doznały znacznego zniszczenia. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że przy rozpoczęciu budowy Akademji Górniczej uwzględniano w pierwszym rzędzie górnictwo górnośląskie, to opóźnienie budowy już o rok akademicki jest wielką klęską szczególnie dla Krakowa, gdzie jak się dowiadujemy, kompetentne sfery górnośląskie noszą się z myślą otwarcia akademji górniczej na Górnym Śląsku. Sprawa budowy Akademji górniczej w Krakowie dalej jest niezałatwiona, gdyż do dnia dzisiejszego rząd, mimo, iż sezon budowlany się dawno rozpoczął, nie wyasygnował żadnych kredytów na budowę gmachu akademji. Sami słuchacze Akademji Górniczej, jeśli już nie rektorat, winno przedsięwziąć akcję dla uzyskania od rządu jaknajszybciej kredytów na budowę tej ważnej placówki naszej nauki.

WARSZAWSKI CENTRALIZM. Jak się dowiadujemy, robotnicy wyjeżdżający za granicę za pracą, muszą uzyskać wizę urzędu emigracyjnego w Warszawie i specjalnie w tym celu odbyć tę kosztowną podróż do stolicy, podczas gdy na miejscu w Krakowie może uzyskać wizę austrjacką, czeską, niemiecką, włoską, węgierską, a nawet argentyńską. Jest to rzeczą niesłychaną i owocem ślepej centralizacji biurokratycznej, by władza III instancji wizowała paszporty wydawane przez władzę I instancji. Pożądanem by było utworzenie w Krakowie ekspozytury urzędu emigracyjnego dla dogodności emigrantów.

ZAKŁAD ROENTGENOLOGICZNY PRZY SZPITALU IZRAELICKIEJ GMINY KRAKOWSKIEJ. Onegdaj na posiedzeniu komitetu złożył prezydent Gminy izraelickiej Dr. Rafał Landau sprawozdanie o rozwoju zakładu roentgenologicznego przy szpitalu izraelickim urządzonego, w którym leczy się chorych na strupień bez różnicy wyznania. W czasie od 1 stycznia do 30 kwietnia br. wyleczono w tym zakładzie 750 chorych w tem dzieci do 14 roku życia 638, a powyżej 14 lat 112 osób. Komitet uchwalił odnieść się do Centralnego zakładu w Warszawie, by bezzwłocznie przystąpił do odrestaurowania baraku na cele tego zakładu przeznaczonego.

ZAWODY STRZELECKIE. Od dnia 4 maja począwszy, rozpoczyna tut. Związek Strzelecki trenowanie swych członków na I. narodowe Zawody Strzeleckie we Lwowie, które odbędą się dnia 17, 18, i 19 b. m.

Związek wzywa niestowarzyszonych Strzelców, którzy chcieliby wziąć udział w Zawodach Narodowych, by zgłaszali się w lokalu Zw. Strzel. w Krakowie, Florjańska 53, I. p. w godzinach od 6—8 wieczór do dnia 7 bm.

W niedzielę dnia 4 bm. między godz. 10—13 odbędzie się na Strzelnicy w Woli Justowskiej ostre strzelanie.

DZIEWCZĘTA GINĄ. Wczoraj zgłosiła do III kom. Zofja Grigowa, iż 17-letnia jej córka, Kazimiera wydaliła się dnia 4 bm. z domu i dotąd nie wróciła. Zaznaczyć należy, iż od tygodnia niema dnia, w którymby kronika policyjna nie notowała zaginięcia jednej lub więcej dziewcząt.

---

denhove posiada w wysokim stopniu. Na wpół Europejczyk na wpół Japończyk łączy on w sobie logikę Zachodu z wizjonerstwem Wschodu i stapia oba pierwiastki w dziwną harmonję, której czar zdoła odczuć każdy, kto miał sposobność spędzenia z nim sam na sam kilka choćby chwil. Skrzyżowanie się ras i rozmaitość krwi płynącej w żyłach Coudenhovego uczyniły zeń idealny typ ponadpaństwowego polityka, mającego mimo to zrozumienie dla realnych potrzeb państwowych, lecz dążącego do podporządkowania tych potrzeb wyższej idei w imię właśnie uratowania poszczególnych tworów państwowych Europy od niechybnej zdaniem jego zagłady w razie dalszego trwania dotychczasowego chaosu powojennego. O jego realizmie politycznym świadczy już choćby ten fakt, że budowę Stanów Zjednoczonych Europy wznosi on nie na gruzach, lecz na fundamencie Pokoju Wersalskiego. Ułatwia to w wysokim stopniu dyskusję z nim politykom tych państw, które istnienie swoje zawdzięczają traktatowi w Wersalu. Wszczęcie ze strony polskiej dyskusji o „Wszecheuropie“ nie kryje zatem w sobie żadnego niebezpieczeństwa państwowego. Dyskusja taka może tylko zapłodnić nasze myślenie polityczne. To zaś jest już samo przez się w naszych stosunkach rezultatem wielce dodatnim.

E. P.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj dramat Rostworowsiego „Kaligula". Jutro sztuka Bissona „Pani X" z p. Bednarzewską w kreacji tytułowej. Dramat ten schodzi po tem przedstawieniu na jakiś czas z afisza, ustępując miejsca ostatnim nowościom oraz przygotowywanej na sobotę 10 bm. premjerze polskiej. Będzie nią 3-aktowa komedja Zygmunta Nowakowskiego p. t. „Tajemniczy pan", grana obecnie w warszawskim teatrze „Komedja". Sztuka ta, pełna jest wytwornej ironji i doskonałych dowcipów. Reżyseruje p. Marjan Jednowski. Równocześnie p. Wysocka pracuje z zespołem nad drugą oryginalną nowością polską Emila Zegadłowicza, tragedją pt. „Lampka oliwna".

Z TEATRU BAGATELA. Dziś do czwartku włącznie „Acidalia". We czwartek popoł. po cenach zniżonych „Prof. Klenow". Najbliższą premjerą będzie komedja paryskiej spółki Savoira i Reya „Gdy zapragnie kobieta". Próby odbywają się pod kierunkiem reżyserskim p. Noskowskiego.

ADA SARI-SZAJERÓWNA, znakomita śpiewaczka koloraturowa, wystąpi w Krakowie we środę, 7 b. m.

KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA, słynnego pianisty, odbędzie się u nas poraz pierwszy w piątek, 9 bm.

WIECZÓR CHOPINA J. ŚLIWIŃSKIEGO, ofiarowany przez świetnego pianistę bezinteresownie na cele ratunku Biblioteki Jagiellońskiej, odbędzie się w sali Starego Teatru we czwartek 8 maja o g. 8. Bilety u Gebethnera, Rynek 23.

TEATRY. Teatr imienia Juljusza Słowackiego. Wtorek: „Kaligula", Środa: „Pani X."

Teatr „Bagatela". Wtorek: „Acidalja". Środa: „Acidalia".

Miejski teatr „Operetka". Wtorek: „Nastroje karnawałowe". Środa: „Nastroje karnawałowe".

KINA. Sztuka: „Wielki turniej miłości", film wytwórni Paramount z Betty Compson i Bert Lytellem. **Uciecha:** „Trzej muszkieterowie" według powieści A. Dumasa (część III i IV). **Promień:** „Gdy w sercach wre burza" z Doroty Phillips. **Warszawa:** „Dwa światy" z Henny Porten i A. Morewskim. **Reduta:** „Awantury miłosne Króla Donżuanów". **Zachęta:** „Szaleństwa miłości".

Z SALI SĄDOWEJ

KOMUNIŚCI PRZED SĄDEM.
(Drugi dzień rozprawy.)

Na rozprawie dzisiejszej przesłuchiwano dalszych oskarżonych a mianowicie Sperlinga i Samuela. Podczas przesłuchiwania Sperlinga okazało się, iż młodzieniec ten właściwie politycznie nie wiele „robił". Pracował w warsztacie blacharskim 10 godzin dziennie, poza tem pilnie kopał w piłkę nożną, wedle zaś aktów urzędowych — rewizja w jego mieszkaniu przeprowadzona dała negatywne wyniki, znaleziono bowiem u niego... zeszyt kaligrafji...

Przyglądając się oskarżonym siedzącym na ławie oskarżonych — ma się wrażenie, że się jest obecnym na lekcji w wieczornej szkole rzemieślniczej. A wziąwszy pod uwagę, że z tych wszystkich oskarżonych najmłodszy liczy lat 18, a najstarszy aż... 22 lat (sic!) łatwo można skonstatować, że bądź co bądź są to raczej młokosy wyrostki a nie ludzie dojrzali o urobionych zasadach życiowych. I nasuwa się obserwatorowi jedna uporczywa myśl, czy też nie zawiele to honoru dla tych młodzików, by przy użyciu całego skomplikowanego aparatu urzędowego wytaczać im proces poważny przed ławą przysięgłych...

Sperling jako działacz komunistyczny musiałby być choć trochę teoretykiem musiałby mieć jakąś literaturę, jakiś księgozbiór, czy bodaj broszury agitacyjne. Nie znaleziono u niego nic. On sam w swoich zeznaniach robi wrażenie typowego karjerowicza, któryby wśród swoich rówieśników chciał się wybić czy to jako wyższy intelektem, czy też robotą partyjną. W rzeczywistości zaś nic nie robił.

Po półgodzinnej zarządzonej przez przewodniczącego przerwie, przystąpiono do przesłuchania trzeciego oskarżonego Samuela. (Eles.)

ZE SPORTU

—o—

Wiadomości zagraniczne.

Austrja—Węgry 2:2 (0:1). Zawody te odbyły się w Budapeszcie w obecności 40.000 widzów. Ogólnie faworytem byli Węgrzy, którzy też spodziewali się zwycięstwa różnicą trzech bramek. Tymczasem Austrja okazała się godnym przeciwnikiem. Przebieg gry nadzwyczaj interesujący, zaznaczył się w pierwszych minutach silnymi atakami Węgrów. W 4 minucie uzyskują Węgrzy przez Eisenhöfera z pozycji spalonej pierwszą bramkę. Austrja natomiast przestrzeliwuje karnego. Po pauzie dopiero udaje się jej zdobyć przez Horvata wyrównywującą bramkę. W 19 minucie Eisenhöfer jest znowu szczęśliwym strzelcem dla Węgrów. Na dwie minuty przed końcem Wieser ratuje Austrję od klęski, strzelając drugą bramkę dla swych barw. Z Węgrów najlepszą była obrona z Voglem na czele, oraz Braun i Molnar. W Austrji wyróżnili się: bramkarz Ostriczek, Brandstätter, oraz Horvat, który wziął udział w grze po zejściu z boiska Hösa.

Trzeba zaznaczyć, że Węgrzy wystąpili w składzie, w którym walczyć będą na Olimpjadzie paryskiej. Austrja, jak wiadomo, nie bierze udziału w igrzyskach olimpijskich, przez co wynik powyższy uważa za moralny sukces, tem większy o ile Węgrzy zdołają w Paryżu wywalczyć zaszczytne miejsce.

Wiedeń—Berlin 3:1 (0:0). Gra nie stała na wysokim poziomie sportowym. Berlińczycy dopisali tylko w linji obrony, jak również bramkarz był dobry. Atak słabo się poruszał i nie wykazał żadnej energji. Przez cały czas Wiedeńczycy mieli przewagę, bramki zaś udało się im uzyskać dopiero w drugiej połowie. Berlińczycy zdobyli honorowego goala z rzutu karnego. Publiczności 40.000.

Wiedeń—Budapeszt (drugoklasowe teamy) 4:0 (2:0). Węgrzy w tym samym składzie uzyskali zaszczytny wynik z Belgją 0:1. Tym razem jednak ulegli znacznie lepiej grającym Wiedeńczykom. — Gra była ciekawszą niżeli reprezentacji Wiednia z Berlinem.

Hakoah—Slavia 2:1. Zasłużone zwycięstwo technicznie i kombinacyjnie lepiej grających Wiedeńczyków. Obie bramki dla Hakoahu strzelił Nemes. Czesi uzyskali bramkę z winy obrońcy Hakoahu.

Victoria Žižkov—K. S. Zidenice 3:4. Gra ostra. Do pauzy obie strony uzyskały bramki z karnego. Zdenerwowanie Viktorji zakosztowało ją klęskę.

Hamburger S. V.—Sparta 1:0. Rewanżowe zawody skończyły się klęską mistrza czeskiego, mimo, że w polu był lepszy.

D. F. C.—Brünner S. K. 7:5. Wynik ten świadczy o słabej grze tyłów.

Walki Olimpijskie.

RUGBY. Francja—Rumunja 61.3.

Wiadomości krajowe.

Vasas—Pogoń 3:1. Pogoń, jak było do przewidzenia nie mogła wytrzymać tempa narzuconego im przez Węgrów.

Katowice—Bielsko 1:0. Wynik ten świadczy o tem, że Górnoślązacy bynajmniej nie są tak silni, jak na to pozują.

Reprezentacja Polski przeciw Preszburgowi wystąpi dnia 8-go b. m. na boisku Cracovii. Zawody te budzą zrozumiałe zainteresowanie z uwagi na horoskopy naszej drużyny na Olimpjadzie. Skład Reprezentacji naszej nie jest wiadomym. Zainteresowane sfery otaczają się tajemnicą. Miejmy jednak nadzieję, że p. Obrubański zechce wpłynąć na objektywną ocenę pozostałych do dyspozycji graczy i zestawi drużynę, którąby godnie broniła barw Polski. **M. Ster.**

Piłka nożna za granicą.

Bukareszt. Rumuński związek piłki nożnej w podróży swej do Paryża grać będzie w Wiedniu w dniu 20 maja.

Rzym. Włoska drużyna wyborowa grać będzie w Bolonji z Maccabi z Brünn, w dniu 11 maja zaś wystąpi w zawodach z wiedeńskimi Amateure.

Wiedeń. Austrjackie związki piłki nożnej, jak donoszą z Wiednia, zamierzają zamknąć wstęp drużynom obcokrajowym na przeciąg sześciu miesięcy.

Londyn. Zawody piłki nożnej między Anglją a Belgją odbędą się w dniach od 10 do 13 maja w Torquay w Anglji.

Z KRAJU

PRZECIW PROJEKTOWI PROF. ZOLLA. Były pierwszy prezes sądu najwyższego Stanisław Srzednicki wystosował do prezesa Grabskiego i Wyganowskiego telegram protestujący przeciwko projektowi profesora Zolla w przedmiocie przerachowań oszczędności hipotecznych, jako niezgodny z obowiązującemi prawami i zasadami moralności.

AUDJENCJA U PREMJERA. Prezes Grabski przyjął wczoraj delegację PPS. w osobach Barlickiego i Niedziałkowskiego. Omawiano aktualne sprawy polityczne.

SEJM. Pierwsze posiedzenie plenarne sejmu odbędzie się 20-go maja b. r. o godz. 4-tej.

JUBILEUSZ KARDYNAŁA MERCIERA. W skład delegacji polskiej, która wyjeżdża do Belgji dla uczczenia jubileuszu kardynała Merciera wchodzi biskup Godlewski, oraz prezes zjednoczonych stowarzyszeń polskich Zamoyski.

MORD POLITYCZNY. „Echo Warszawskie" donosi, iż wczoraj zamordowano wśród tajemniczych okoliczności funkcjonarjusza województwa wołyńskiego, który miał za zadanie likwidację organizacji komunistycznych.

Międzynarodowa konferencja fizyczna w Brukseli

W dniu 23 bieżącego miesiąca zbiera się w Brukseli z inicjatywy fundacji Solvay'a trzecia konferencja fizyczna, której tematem będzie rozważenie teoretyczne zjawiska nadprzewodnictwa elektrycznego w metalach w bardzo niskich temperaturach (skroplonego helu). Wobec tego, że dwie pierwsze konferencje, poświęcone promieniotwórczości i teorji kwantów, były doniosłemi zdarzeniami w rozwoju najnowszych badań fizycznych, obecna konferencja wywoła, bez wątpienia, żywe zainteresowanie, tembardziej, że dotyczy jednego z najaktualniejszych zagadnień naukowych doby obecnej. Konferencje zwołuje kurator fundacji, A. H. Lorentz, znakomity twórca teorji elektronowej, którego badania posłużyły bezpośrednio do stworzenia teorji względności. W konferencji wezmą udział najwybitniejsi współcześni teoretycy i badacze, jak E. Rutheford, J. J. Thomson, Einstein, Niels Bohr z Kopenhagi, Kamerling-Ones z Leydy i t. p., jak również pewna liczba specjalistów, których prace pozostają w ścisłej łączności z tematem konferencji. Z Polski zaproszenie na konferencję otrzymał Dr. W. Broniewski, prof. metalografji na wydziale mechanicznym Politechniki Warszawskiej, którego badania nad elektrycznemi własnościami stopów metali są ogólnie znane.

Prof. Broniewski w niedzielę, dnia 20 bm. wieczorem wyjechał do Brukseli.

ZE ŚWIATA

ZNIŻKI DLA JADĄCYCH NA OLIMPJADĘ. Zarząd kolei francuskich postanowił uczynić ustepstwo w cenie biletów kolejowych dla uczestników ze wszystkich krajów, które wezmą udział w Olimpjadzie. Ustępstwo to wyniesie 50 prc. Każdy kraj powinien się postarać już zawczasu nadesłać dokładną liczbę uczestników, którzy korzystać chcą z tych ustępstw.

ZAWODY PŁYWACKIE. Wczoraj odbyły się w Strassburgu przygotowawcze zawody pływackie na Olimpjadę. P. Stessel pobiła rekord francuski dla pań na 100 metrów, a mianowicie uzyskała 1.28 4:10. W piłce nożnej zwyciężył Team Paryża przeciw Alzacji w stosunku 8:2.

WYSTAWA BRYTAŃSKA. Uroczyste otwarcie wielkiej wystawy imperjum brytańskiego odbyło się zgodnie z zapowiedzią, ściśle według ułożonego programu, o czem doniosły depesze. Przemowę, jaką wypowiedział król rozniósł telegraf iskrowy na wszystkie strony świata i to nietylko w oryginale, ale i w przekładzie na język esperanto, aby mogli ją zrozumieć i ci, którzy nie znają języka angielskiego, a którym natomiast nie obca jest mowa, usiłująca stać się wszechświatową. Ceremonja otwarcia zakończyła się złożeniem królowi modelu kuli ziemskiej ze złota.

Śród licznych atrakcyj, jakie zapowiada program dalszy wystawy, jedną z najciekawszych będzie niewątpliwie korowód, który odbywał się ma w stadjonie Wembleyu przez 36 dni, od 21 lipca do 30 sierpnia. Pochód ten podzielony będzie na trzy części geograficzne, z których każda zobrazuje wybitne zdarzenia z dziejów danych dominjów. W przedstawieniu tych epizodów weźmie udział 2000 osób, zaś w całym korowodzie uczestniczyć ma osób 11000.

UCZCZENIE ANATOLA FRANCE'A. Francuski świat literacki obchodził dnia 16-go bm. 80-tą rocznicę urodzin znakomitego pisarza, który w pełni władz umysłowych doczekał tak sędziwego wieku. Minister oświaty, imieniem rządu przesłał solenizantowi, specjalne powinszowanie, tow. literatów (Societe des Gens de Lettres) złożyło adres, a pisma w dłuższych artykułach wyrażają hołd dla genjuszupisarza. Dziennik „Paris Soir" wystąpił z dodatkiem, na który złożyli się wszyscy niemal poeci, literaci, uczeni i politycy francuscy, oraz wybitni pisarze cudzoziemscy, jak Wells, Jerzy Brandes i inni, którzy w treściwych słowach oceniają wielkie zasługi France'a dla literatury ojczystej. Śród mężów stanu znajdują się i Ramsay Macdonald, który napisał, co następuje: „Jestem dumny z przywileju, pozwalającego mi przyłączyć swoją skromną daninę do wszechświatowego hołdu dla Anatola France'a. Niema pisarza, który byłby, tak ściśle jak France, zespolony ze swoją ojczyzną i któryby w takie trwałe kształty przyoblekł piękno i genjusz francuski. — France ma za sobą pół wieku pełnej zapału pracy. Zazdroszczę mu tej przeszłości".

MARJA CORELLI. Z Londynu nadchodzi wiadomość o zgonie jednej z najbardziej utalentowanych powieściopisarek Marji Corelli. Liczne jej utwory celują bystrym zmysłem obserwacyjnym, wykazują głębokie wykształcenie i polot. Chowana zrazu w Anglji, następnie zaś w klasztorze francuskim, wcześnie zaczęła próbować sił na polu literackiem, jakkolwiek kształciła się do zawodu muzycznego. Wielkie powodzenie jej pierwszej książki: „A Romance of the Worlds" (1886) zadecydowało o jej dalszej karjerze; porzuciła muzykę, poświęciła się zupełnie pracy literackiej i zdobyła rozgłośną sławę nietylko w granicach Zjednoczonego Królestwa. Do najwybitniejszych powieści Marji Corelli należą: „Vendetta", „Dusza Lilith", „Troski szatana", „Skarb nieba". W roku 1919 napisała pamiętniki z okresu wojny, ostatnia jej powieść zaś „Tajemna potęga" (The sekret power) ukazała się w r. 1921.

KĄCIK KOBIECY

—o—

Rycerskość dla dam — artykułem handlu.

(Z.) Wszystko na tym świecie idzie drogą ewolucji — a trzeba przyznać nie zawsze w kierunku najbardziej szlachetnym i humanitarnym.

Ongiś, gdy dumni rycerze uzbrojeni od stóp do głowy, szli do walki za kobietę, działali oni dla jakichś wyższych motywów, w imię honoru, sławy, czy też dla uśmiechu ust koralowych lub aksamitnego spojrzenia pięknej kobiety, czasami dla niczego, nigdy zaś dla pieniędzy!

Dziś niestety rzecz ma się inaczej. Jeżeli jakiś Don Kiszot zgodzi się jeszcze walczyć dla płci pięknej, żąda za to realniejszej nagrody, rycerskość bowiem stała się rzemiosłem, zawodem, podobnym do handlowania towarami korzennemi czy wędlinami.

Pewna bogata Angielka w Londynie dowiedziała się w tych dniach, że siostra jej zamężna we Włoszech, gdzie rozwód nie istnieje, strasznie jest maltretowana przez swego brutalnego męża. Wyczytawszy równocześnie w dziale anonsów w gazecie, że jakiś b. oficer marynarki, solidny i odważny poszukuje stanowiska, zawezwała owego osobnika do siebie i oświadczyła mu:

— Znalazłam dla pana doskonałe miejsce. Pojedziesz pan natychmiast do Włoch i tam zrobisz porządek z moim szwagrem, który znęca się nad swą żoną. Zarobi pan za to dwieście funtów!

Ex-oficer marząc o jakiejś stałej pozycji i to w Anglji nie przyjął oferty, wspomniał jednak o niej swym znajomym, tak, że wiadomość o tem obiegła w kilku godzinach miasto i tego samego wieczoru u drzwi bogatej Angielki zjawiło się z górą trzystu śmiałków o silnych mięśniach: bokserów, footballistów, lotników, poskromicieli dzikich zwierząt itd. Angielka o czułem sercu siostrzanem wybrała, rzecz prosta, za swoje dwieście funtów szterlingów najlepszego specjalistę, który „zrobi porządek" z brutalnym mężem włoskim.

Jakiż w tem wszystkiem obraz dekadencji! Wśród trzystu sporstmenów o miękkiem sercu, o niezwyciężonych muskułach, o duszy czystej — używanie sportu zapewnia podobno wszystkie te zalety — nie znalazł się ani jeden, którego „stać" byłoby na okrzyk:

— Na miłość Boską, pani, nie jestem żadnym paskarzem i nie handluję mymi mięśniami! Tam gdzieś cierpi jakaś niewinna kobieta, należy ją pomścić! Oddaję krew moją na jej usługi!

Lecz słowa takie były dobre w dawno minionych czasach, gdy rycerskość nie była jeszcze... przemysłem. Dzisiejsi obrońcy kobiet handlują rycerskością.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Przewarstwowanie

Katastrofalny spadek akcyj wskazuje na masowe wyzbywanie się walorów ze strony warstw karmionych dotychczas inflacją. Są to szerokie sfery kupców, przemysłowców, bankierów, którzy nagromadzili wielki portfel akcyj, lokując w nich swe kapitały przed dewaluacją. Portfel ten szczupleje z dnia na dzień, przechodząc w inne ręce. W ostatnich czasach następuje wielkie przewłaszczenie stanu posiadania przemysłu.

Stagnacja w przemyśle, handlu i bankowości, nacisk podatkowy, wysoka stopa procentowa, zmusza przedewszystkiem do realizowania wartości giełdowych, jako najbardziej płynnych, tembardziej, że panuje przekonanie o długotrwałości obecnej konjunktury giełdowej. Stąd ustawiczne kruszenie się kursów papierów dywidendowych. Proces ten jest z jednej strony wyrazem przewarstwowania, jakie dokonywuje się w łonie społeczeństwa, z drugiej strony sam także przewarstwowanie to stwarza.

W okresie gospodarki inflacyjnej proces przewarstwowania odbywał się na wielką skalę. — Struktura warstw dochodowych ulegała ustawicznym zmianom. Wielkie zyski i wielkie straty inflacyjne zmieniały z dnia na dzień obraz rozdziału dochodu, pomnażając dochody jednych warstw kosztem drugich.

Z chwilą stabilizacji waluty powszechne panowało przekonanie, że proces przewarstwowania zatrzyma się, że i w rozdziale dochodów nastąpi stan stabilizacji. Przekonanie to jednak okazało się mylne.

Proces przewarstwowania odbywa się w dalszym ciągu, tylko zasadniczo zmienił swoją fizjognomję.

W okresie inflacji kwitł przedewszystkiem typ pośrednika i spekulanta. Mnożyły się z dnia na dzień sklepy handle, banki, kantory i ajencje. Wypłynęły na powierzchnię wszelkie możliwe formy pośrednictwa handlowego. Na drodze pomiędzy producentem a konsumentem stanęły niezliczone rzesze pośredników, które zagarniały lwią część produktu społecznego bez ekwiwalentu produkcyjnego.

Np. handel włókienniczy w Łodzi, który przed wojną liczył 600 firm hurtowych, w okresie wojennym i powojennym rozrósł się blisko sześciokrotnie (tj. liczy obecnie około 3.500 firm. W związku z tem nastąpiło bardzo silne podrożenie towaru w handlu detalicznym, nie pozostające w żadnym stosunku do cen fabrycznych. Biorąc za podstawę porównawczą ceny fabryczne przedwojenne i ceny detaliczne przedwojenne obserwujemy obecnie podrożenie detalu w stosunku do hurtu o 30—50%.

Nadwyżkę drożyzny detalicznej pochłania nadmierne pośrednictwo.

Z chwilą stabilizacji waluty musi nastąpić przewarstwowanie, odpowiadające nowo wytworzonym stosunkom. Musi nastąpić redukcja handlu, banków, kantorów i ajencji. Cały szereg egzystencyj straci podstawy swego zarobkowania. Masowe wyzbywanie się akcyj przez warstwy karmione inflacją wskazuje na proces przewarstwowania odbywający się w łonie przemysłu, handlu i bankowości. Ten proces przewarstwowania związany z procesem nagłego zaniku wartości walorów jest procesem, zdążającym do oczyszczenia atmosfery gospodarczej, do zabrania warstwom karmionym inflacją wielkiej części niezasłużonych zysków konjunkturalnych. Jednakowoż proces ten odbywa się nie bez szkód dla zdrowych elementów życia gospodarczego. Kruszenie się kursów akcyj zniszczyło dotychczas 70% wartości walorów akcyjnych, które w ogólnem bogactwie narodowem stanowią już pozycję bardzo poważną. Straty ogólnej wartości giełdowej walorów dywidendowych mogą być śmiało szacowane na około 1—1½ miljardów franków złotych. Tego rodzaju strata wywołana nadmierną podażą akcyj rzucanych przez warstwy dotknięte nowymi warunkami, stwarza pewną lukę wartości w naszym stanie posiadania. Osłabia siłę płatniczą szerokich warstw, także i warstwy inteligentów i urzędników, którzy swe groszowe oszczędności lokowali w papierach dywidendowych.

Poważny dział kapitału narodowego topnieje w naszych oczach. Kapitał akcyjny należy do form kapitału obiegowego. Przy ubóstwie naszego kapitału obiegowego straty stąd powstałe będą bardzo dotkliwe. Dlatego Rząd winien swą racjonalną polityką gospodarczą proces topnienia naszego kapitału akcyjnego powstrzymać.

W rachubę wchodzą następujące środki:

1) Lombardowanie pierwszorzędnych akcyj przez Bank Polski do połowy wartości giełdowej.

2) Zniżenie wysokich nadmiernie opłat giełdowych.

3) Ulgi podatkowe dla towarzystw akcyjnych, faworyzujące wydzielanie dywidendy rzeczywistej, a nie symbolicznej.

4) Restrykcja emisyj nowych akcyj celem zmniejszenia parcia na rynek pieniężny.

5) Wreszcie co najważniejsze, obniżka stopy dyskontowej.

Dr. Ferdynand Zweig.

Z za kulis giełdy
wiedeńskiej

Deruta giełdy wiedeńskiej trwająca od blisko dwóch miesięcy a rozmiarami i nasileniem przypominająca rok 1873, ma poza znanemi już przyczynami, jak przesilenie w przemyśle austrjackim i grą na zniżkę franka francuskiego, specyficzne tło — powiedziałbym — osobiste, a mianowicie walkę starej haute finance przeciw Boslowi. Walka ta ma już zresztą swoją historję. Kiedy w jesieni u. r. zaznaczył się silny spadek walorów polskich na giełdzie wiedeńskiej a koła „fachowe" objaw ten starały się wytłómaczyć postępującą wówczas dewaluacją marki polskiej, musiał każdy, nie znający nawet zakulisowych posunięć na wiedeńskiej giełdzie, tłómaczenie to przyjąć z niedowierzeniem już choćby dlatego, że spadały wówczas także akcje polskie m. i. naftowe, należące do towarzystw zagranicznych, zależne od kapitałów obcych i nie podlegające wahaniom polskiej waluty. Był to okres, gdy plany Bosla rozszerzenia swego wpływu na Polskę zdawały się — dzięki kooperacji z Korfantym — przybierać realne kształty. Plany te jednak skrzyżowały się wtedy z pewnymi zabiegami Rotszyldów i stąd powstał projekt pozbycia się Bosla a przynajmniej osłabienia jego pozycji finansowej na rynku wiedeńskim do tego stopnia, by jako rywal nie wchodził wogóle w rachubę. W pomyśle unieszkodliwienia Bosla przez grupę Rotszyldów odegrały papiery polskie ważną rolę. Ponieważ z Rotszyldami kooperowały i inne wielkie banki, m. i. Bodenkreditanstalt, stała się sytuacja Bosla dość ciężka, a straty, jakie jesienią u. r. poniósł, były stosunkowo wielkie. Jednakowoż udało mu się za pośrednictwem pożyczki holenderskiej rozbić dławiący go pierścień, zwłaszcza że i strona przeciwna nie wytrwała do końca i zwolniła narzuconą pętlicę, czekając stosowniejszej sposobności do ponownego ataku.

Sposobności tej dostarczył Bosel Rotszyldom swojem zaangażowaniem się w kontrminie franka francuskiego w wysokości pono jednego miljarda. — Że nagła zwyżka franka przyprawiła Bosla o straty nie ulega najmniejszej wątpliwości. W normalnych warunkach straty té nie byłyby podważyły jego pozycji. Akcja jednak Morgana w sprawie zwyżki franka poderwała nerwy Bosla i w tym stanie popełnił on nieostrożność, której skutki spadły nań całym ciężarem. Oddane mu dzienniki, poczęły bowiem rozgłaszać, że jedynymi, którzy na zwyżce franka zyskali, byli Morgan i... Bosel. Wrażenie tej wiadomości było fatalne, nie u czytelników gazet, lecz w kołach giełdowych. Wiedziano bowiem, że Morgan prowadził akcję zwyżkową franka w porozumieniu z firmą Lazard i z Rotszyldami paryskimi. Trudno było przypuszczać, by któryś z tych banków zdradził Boslowi plan ratowania franka, zwłaszcza, gdy się zważy stosunek wiedeńskich Rotszyldów do Bosla. Wiadomość zatem dziennikarską o Boslu jako partnerze Morgana, tłómaczyli sobie Rotszyldzi wiedeńscy jako rozpaczliwy wysiłek Bosla tuszowania poniesionych strat i dali hasło do powtórzenia ataku, poniechanego jesienią u. r. Taktyka tego ataku była tym razem przemyślana we wszystkich szczegółach. Za granicą rozeszły się naraz pogłoski o zachwianiu się Bosla. Skutek tych pogłosek był ten, że zaczęły napływać do Wiednia poufne zapytania, co do solidności banku boslowskiego. Informacje wypadały w wielkiej mierze dla Bosla nieprzychylnie. W ten sposób zamknięto mu drogę do pożyczki zagranicznej.

To była jedna forma osaczenia. Druga, bardziej skomplikowana godziła wprawdzie w Bosla, ale równocześnie ubijała cały rynek wiedeński. Bosel alimentuje wiele gałęzi przemysłu, wymagającego wielkich kapitałów obrotowych. Kapitałów

tych na rynku wewnętrznym nie mógł otrzymać, przynajmniej nie w dotychczasowy sposób i w dostatecznej ilości. Bosel zaczął więc lombardować i sprzedawać pakiety akcyj, częścią spekulacyjnych, częścią akcyj własnego przemysłu. — I rzecz dziwna — na te właśnie akcje rzuciła się kontrmina miejscowa całą siłą. Wartość lombardowanych akcyj topniała z dnia na dzień, co zmuszało Bosla albo do dalszej sprzedaży pakietów albo do odpowiedniego uzupełnienia zlombardowanych. Proces ten do dnia dzisiejszego nie został jeszcze zakończony.

Wpływ tego procesu na giełdę jest oczywiście najfatalniejszy. Są papiery, które dotychczas utraciły już 4/5 swojej wartości z końca 1923 roku. — Konta efektów do niedawna normalnie pokryte ulegają egzekucyjnej sprzedaży, gdyż komitenci nie są w możności dorzucić tyle gotówki, ile banki wymagają dla normalnego pokrycia. Egzekucje znowu obniżają automatycznie i tak już zdewaluowane kursy, a zainicjowana przez rząd akcja pomocnicza banków, okazała się iluzoryczną, gdyż dotychczasowy rozwój giełdy wiedeńskiej leży na linji planów tych banków, które sprzysięgły się przeciw Boslowi. Jak długo więc sprzysiężenie to trwa, nie może być mowy o zmianie na lepsze. Czy Bosel i tym razem zdoła wytrzymać napór trudno osądzić. Głosy pesymistyczne co do jego losu mnożą się z każdym dniem. Od losu jednak Bosla zależnym jest w wysokiej mierze los rynku wiedeńskiego. **Konstanty Juszczyński.**

W sprawie waloryzacji opłat

na rzecz zakładu ubezpieczeń od wypadków

Jak nam donoszą ze Związku Przemysłowców w Krakowie, zabiegi tegoż związku o **uchylenie dodatkowej waloryzacji opłat na rzecz Zakładu Ubezpieczeń od wypadków** za drugie półrocze 1923 — opłat uiszczonych w terminie tj. w czasie między 1 a 14 stycznia — dotąd nie odniosły skutku.

Rezultat dotychczasowy jest tylko ten, że ministerstwo pracy i opieki społecznej zaleciło Zakładowi Ubezpieczeń **jaknajliberalniejsze traktowanie podań o rozłożenie zaległych opłat na raty,** co pociąga za sobą ten skutek, że od takich uznanych zaległości płaci się nie 2 prc. miesięcznie, lecz 6 prc. w stosunku rocznym. Następnie ministerstwo zażądało od zakładu szczegółowego sprawozdania finansowego, celem zorjentowania się, czy pobieranie zaliczek na nowe opłaty jest konieczne, a o ile ta konieczność nie będzie udowodniona w sposób niezawodny, **ministerstwo ma wpłynąć na Zakład, by zrezygnował z pobierania zaliczek** ze względu na trudne położenie finansowe przemysłu.

Natomiast co do samej waloryzacji opłat, ministerstwo stoi na tem stanowisku, że według art. 8 ustawy waloryzacyjnej z 6 grudnia z. r. waloryzacji podlegają wszelkie należytości państwowe, zaległe i bieżące, t. j. zapadłe po dniu wejścia w życie ustawy; według art. 9 ta sama zasada ma zastosowanie, do instytucji publicznych, do których należy zakład ubezpieczenia; według art. 12 ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia. Otóż opłaty, o które tu idzie, traktuje ministerstwo pod względem formalnym jako zapadłe po dniu wejścia w życie ustawy, czyli jako bieżące.

Stosunek pracodawców do Zakładu ubezpieczenia ma charakter bilateralnej umowy asekuracyjnej, czego nie zmienia fakt, że umowa ta została pracodawcom narzucona przez ustawę. Są to momenty, decydujące o stanowisku rządu w tej sprawie, a tylko dla uproszczenia zamiast przyjąć waloryzację codzienną, przyjęło ministerstwo waloryzację według kursu przeciętnego franka złotego za całe półrocze. Nadmienić należy, że w całym byłym zaborze pruskim waloryzacja opłat na ubezpieczenie od wypadków obejmuje okres całego roku.

Związek Przemysłowców nie ustaje w zabiegach o doprowadzenie sprawy waloryzacji do pomyślnego załatwienia.

KRONIKA KRAJOWA

KARY ZA PODNOSZENIE CEN PRZY PRZELICZANIU NA ZŁOTE. Dla uniknięcia szkodliwych dla sanacji gospodarczej skutków drożyzny wynikającej z podwyższania cen towarów przy przeliczaniu na złote, rząd wezwał władze sądowe i administracyjne do stosowania z całą surowością obowiązujących grzywien i kar.

KOLEJE SAMODZIELNĄ JEDNOSTKĄ GOSPODARCZĄ. W najbliższym czasie koleje państw. przekształcone być mają na państwowe przedsiębiorstwo gospodarcze pod nazwą „Polskie koleje państwowe".

Przedsiębiorstwo to stanowić ma odrębną jednostkę gospodarczą, a państwo odpowiadać będzie za zobowiązania przedsiębiorstwa tylko do wysokości jego majątku. Nowe przedsiębiorstwo przejmie eksploatację wszystkich kolei państwowych i pokrywać będzie wszystkie wydatki z dochodów własnych. Jedynie w okresie przejściowym gwarantuje państwo kredyty przewidziane w preliminarzu budżetowym.

Na czele „Polskich kolei państwowych" stać bedzie generalny dyrektor, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Generalny dyrektor podlegać będzie ministrowi komunikacji, do którego kompetencji należeć będzie zatwierdzanie projektów nowych linij, większych inwestycyj, zawieranie umów międzynarodowych, zatwierdzanie taryf kolejowych i t. p. Co się tyczy emerytów P. K. P., to prawa ich uregulowane będą specjalną ustawą.

STAWKI NA WYROBY CERAMICZNE. Podkomisje fachowe przy rewizji taryfy celnej uchwaliły cło na cement podwyższyć o 20 prc.;

znikome dotychczas cła na marmury (z wyjątkiem karraryjskiego), alabaster budowlany i żmijowiec, w kawałach i płytach, z powierzchniami opiłowanemi, lub szlifowanemi, podwyższyć w celu wzmożenia krajowego przemysłu kamieniarskiego i krajowej eksploatacji marmurów;

w poz. 66 utworzyć osobny punkt, dotyczący kamieni młyńskich ze sztucznej jednolitej masy (krzemiennej, kwarcowej, karborundowej i t. d.) w obręczach żelaznych, z nakładką piaskowcową, lub cementową w spodniej części, ze stawką zł. 20 od 100 kg. Kamienie te dotychczas clono na równi ze sztucznemi krążkami do ostrzenia, które mają znacznie wyższą stawkę celną (zł. 80,50 od 100 kg.);

w poz. 70 utworzyć grupę walców i kamieni obrobionych do celów przemysłowych z odpowiednio niższemi stawkami celnemi: polerowane — 14 zł., niepolerowane 8 zł., od 100 kg.;

na cegły zwykle podwyższyć stawki;

pozycję wyrobów porcelanowych zróżniczkować i zataryfować niewymienioną dotychczas metalporcelanę, przyczem stawki naogół podwyższyć wydatnie;

w zakresie wyrobów szklanych, (będących przedmiotem uporczywej konkurencji naszego przemysłu z przemysłem zwłaszcza czeskim) pdwyższyć stawki na: naczynia szklane perfumeryjne (o 20 prc.), naczynia szklane chemiczne (o 20 prc.), wyroby ze szkła szlifowane, polerowane, rżnięte (kryształy), oraz wyroby ze szkła ozdobne;

w zakresie szyb lustrzanych obrobionych stawki podwyższyć o 10—20 prc.

OSADA GÓRNICZO - PRZEMYSŁOWA „TRZEBINIA". Wczoraj odbyło się zwyczajne walne zebranie Osady Górniczo-Przemysłowej „Trzebinja" pod przewodnictwem inż. Marjana Zieleniewskiego. Sprawozdanie z działalności Spółki w 1923 r. przedłożył dyr. Zenon Zieleniewski. Spółka w ubiegłym roku prowadziła intenzywnie rozbudowę kopalni „Zbyszek", osiągając już w początkach stycznia 1923 r. produkcję 13 do 14 wagonów dziennie. Uruchomiła cegielnię, posiadającą motory o sile 30 H. P, wybudowała budynek administracyjny, warsztatowy, kotłownię i budynek dla maszyn wyciągowych. Zakupiła dla kopalni wagon szyn wąskotorowych, a w bieżącym miesiącu ukończy całkowicie budowę toru dojazdowego do kopalni, przez co zaoszczędzi znaczne kwoty na transporcie węgla. Wyłączną sprzedażą węgla Spółki trudni się Polskie Towarzyswo Handlowe. Przy kapitale akcyjnym mkp 50 miljonów (rezerwy mkp. 292 834 934) Spółka miała mkp. 184,342,868 czystego zysku, który całkowicie Walne Zebranie przeznaczyło na zwiększenie funduszu rezerwowego. Następnie na wniosek Dra Rappaporta uchwalono jednogłośnie powiększyć kapitał akcyjny Spółki o 150.000 złotych przez emisie 250.000 sztuk akcji IV emisji po cenie emisyjnej 60 groszy (na 1 starą 2 nowe akcje) i to serjami, upoważniając równocześnie Radę Zawiadowczą do przeprowadzenia ewentualnych zmian warunków emisji. Do Komisji Rewizyjnej wybrani zostali dyr. Krzyżanowski, Gostwicki i prof. Dr Rozen, a jako zastępcy Horowitz i prof. Nycz.

ZNIESIENIE DODATKU DROŻYŹNIANEGO W KSIĘGARSTWIE. Zebranie Związku Wydawców w dniu 11 maja ma zadecydować zniesienie dotychczas obowiązującego w księgarniach 20-procentowego „dodatku drożyźnianego".

PRODUKCJA PIWA W POLSCE. Przed wojną Polska liczyła 409 browarów z produkcją 4,066.000 hl. piwa. W 1922 r. pozostało zaledwie 249 browarów, z produkcją 1,660.000 hl., w 1923 r. — 247 browarów, produkujących 1,082.000, czyli prawie 25 proc. przedwojennej ilości. Spożycie piwa na głowę wynosi w Polsce 4 litry, podczas gdy przed wojną wynosiło 10,2 litra, w Belgji 222 litry, w Anglji 146 litr., w St. Zj. Am. 93 litry, w Szwajcarji 75 litrów, we Francji, gdzie ludzie raczej wino piją, 34 litry na głowę.

OPODATKOWANIE PIWA. W myśl projektu rządowego podatek ma być pobierany w dwóch postaciach: od wyrobu piwa i od spożycia. Z góry pobierać się będzie 40 złotych za wyrób 1.500 hl. brzęczki gorącej. Podatek spożywczy ma być opłacany w następującym stosunku: za każdy hektolitr piwa wyrobionego w browarze w ciągu roku od pierwszych 2.000 hl. po 6 zł., od następnych 8.000 hl. po 6 zł. 30 gr. i od 10.000 hl. wzwyż po 6 zł. 60 gr.

Projektowane stawki podatkowe nieznacznie przewyższają normy przedwojenne w Małopolsce, zaś w Kongresówce będą mniejszemi od przedwojennych. — Ustawa ujednostajnia sposób pobierania podatków w trzech dzielnicach i proponuje opodatkowanie gotowego piwa, a nie półfabrykatu lub surowca.

ZMIANY W BANKU AGRARNO-PRZEMYSŁOWYM. Walne Zebranie Banku odbyte 26 kwietnia uchwaliło przenieść Centralę z Krakowa do Warszawy. Naczelnym dyrektorem banku został mianowany p. Marjan Turski, b. dyrektor Akcyjnego Banku Związkowego we Lwowie. Kierownictwo Oddziału Krakowskiego objął p. Marek Hauser, dotychczasowy dyrektor Krakowskiego Oddziału Banku Dyskontowego we Lwowie.

Rynki towarowe

NAFTA I PRZETWORY. Poznań, 5. 5. Ceny w złotych. Nafta 31.00, tovotte 58.00, benzyna (0710/20) 82.60, — (0.721/30) 81.00, — (0.731/40) 77.60, — 0.741/50) 73.00, — (0.751/60) 68.60, — (0.761/70) 58.00, — (0.771/80) 52.60, olej raf. (6 — 8/20) 33.50, — (10. — 12/20) 34.00, — (3 — 3.5/50) 38.50, — (4 — 4.5/50) 44.00, — (5 — 5,5/50) 48.00, — (7 — 8/50) 51.50, smar czarny 33 50, — żółty 41,50, gazolej 22.00, oleje cyl. (230/40) 46.50. Tendencja ustalona.

TOWARY WŁÓKIENNICZE. Łódź, 5. 5. W dalszym ciągu panuje tu na rynku pieniężnym silna ciasnota. Dyskonto prywatne dochodzi do 15% miesięcznie. Oddawane są towary przy 20% gotówki, przyczem 10-dniowe weksle traktowane są jak gotówka. Gatunki zimowe można teraz nabywać za same weksle 4—6-tygodniowe. Zakupy detaliczne są bardzo nikłe.

Ceny ziemiopłodów

Lwów, 5 maja. Pszenica krajowa (73/74) 19—20, żyto małopolskie (68/69) 11.25—12.25, — (65/66) 10.50—11.50, jęczmień małopolski brow. 11.75—12.25, przemiałowy 10.00—10.50 szac., owies małopolski (44/45) 11—12.

Poznań, 5 maja. W złotych za 100 kg netto: Żyto 11.10—12.10, pszenica 18.00—20.00, jęczmień zw. 11.10, —brow. 13.75—14.50, mąka żytnia 70 prc. 17.20—20.00, — pszenna 65 prc. 33.50—35.50, owies 11.00—12.00, wyka 8.00—8.75, ospa żytnia 8.00, — pszenna 8.50, peluszka 8.25—9.25, ziemniaki jadalne 3.50—4.00, — fabryczne 2.75—3.25, groch polny 11.10—14.45, — Victoria 27.75—33.25, seradela 6.75—7.75, tatarka 15.50—17.75, łubin niebieski 6.10—7.20, — żółty 6.65—8.90, koniczyna czerwona 67—128, — biała 110—165.

Warszawa. 5 maja. Za 100 kg netto w złotych. Franco st. załad.: żyto kongresowe 116 f (20) 12.22, owies kongresowy jednolity (30) 12.60, jęczmień kongresowy brow. (15) 14.15. Franco Warszawa: pszenica pomorska 126 f (10) gwarantowana 23.34, otręby żytnie (20) 8.60.

GIEŁDA LWOWSKA

Lwów, 5 maja 1924.

Akcyjny Hipoteczny . . .	0,90
Przemysłowy	0.60—0.58
Ziemski Kredytowy	0,26—0.30(0,25)
Chodorów	5.85—5.83
Cegielski	0,70—0,65(0,55)
Cmielów, fabryka porcelany	0,90 - 1,05
Gafota	0 60
Lokomotywy	0,71—0,72
Browary Lwowskie	8,90—8,80
Oikos, zakł. przem drzew. .	4,10—4,12
Parowozy S. A. bud. masz.	0,58
Pezet, Pow Zakłady bud. .	0,35
Polska Nafta	0,75—0,80
Polskie Tow. Bud.	0,12—0,10
Rakszawa, fabryka sukna .	4,20
Tesp. tow. ekspl. soli . . .	7,25
Zieleniewski	14,50—14,70

akcje nieoficjalne

B. Ziemian	0,08—0,09
Kolumbia	0,17½
Elektr na Sanie	0,28
Gazy Zachodnie	6,75
Gazy Wschodnie	23,00 - 22.25
Jaworzno	(25) 29,00—28,00
Jaworzno drobne	33,00
Gazolina	1,80—1.84
Machlejd	2,50—2,45
Olkusz	0.50—0,45
Węglówki	0.035—0,040—0,035

Giełda poznańska

Poznań, 5 maja. Cyfry w Złotych.

B. Kwilecki		Iskra	
B. Przem.	3,80—3,85	Lubań	85,00—80,00
B. z. sp. zar.	6,00—6,25	Roman May	44,00—36,00
P. Bank Ziem.	1,30	Marynin	
P. Bank Handl.	4,00	Młynotwórnia	
Arkona		Młyn Ziemiański	
Barcikowski		Płótno	0,50
Brow. Krotosz.		Pap. Bydgoszcz	
Cegielski		Piechcin	
Centrala Rol.	0,40	Poz. Sp. Drzew.	1,85
Centrala Skór	3,60	Tkanina	
C. Hartwig		Unja	
Hartwig Kantor		Wojciechów	0,65—0,60
Hurt. Droger.		Wyt. Chemiczna	0,35
Hurtownia Zw.		Wyroby ceramiczne	
Herzfeld Victorius		Zj. Brow. Grodz.	

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 5 maja. Tepege 39—41, Mraźnica 54—62, Apollo 610, Karpaty 181, Galicja 1670 Schodnica 315, Bank Hipoteczny 14, Nafta 265, Bank Małopolski 8, Browary Lwowskie 100, Portland Cement 715, Goleszów 900, Iriag 150.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 6 maja 1924

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	5/V.
Bank Przemysłowy	0·51—0.45	0·51—0·50
Bank Hipoteczny		1·—
Bank Małopolski	1·15	1·15
Ziemski Bank Kredyt.		
Powszechny Bank Kredyt.		
Bank Komercjalny		
Bank Zw. Spółek Zarob.	6·25—5·50	7·10
„Tohan"	0·46—0·45	0·55—0·50
„Tebate"		
„Impex"		
Bracia Rolniccy		
„Pharma"	1·20—1·18	1·30
„Polski Glob"		
Żegluga Polska		
Zieleniewski	13·30—12·25	14·40—13·80
Cegielski, Poznań	0·60—0·50	0·84—0·82
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Trzebinia"	0·70—0·67	0·82—0·80
Rohn, Zieliński i Ska		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius		
„Pocisk"		
Warsz. Parowozy	0·35—0·20	0·50

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	5/V.
Automotor		
Górka	23—20·50	25·50—25
Siersza	6—5·75	7—6·90
Tepege	2·65—2·50	3·10—2·85
Polska Nafta	0·75	0·83—0·82
„Pokucie"	0·50—0·45	0·80—0·70
Olkos		
Pezet		
Strug		2·25—2·20
Syndykat Kosz., Kraków		
S. W. Niemojowski	0·90—0·85	
Tłuszcze Trzebinia		6·50—6
Azot		
„Agrochemja"		
„Teropol"		
Elektr. Siersza	0·46	
Porcelana Ćmielów	1·—	1·10—1·05
„Krakus"	1·25—1·24	1·35—1·30
Chodorów	5·50—4·80	6·05—5·86
Chybie		9·65—9·60
A. Piasecki		1·50—1·45
Garbarnia		9—8·40
Fabr. kap. w Myślenicach		

Kraków, 6 maja. Spadek kursów przybrał dzisiaj znowu żywsze tempo, a co najgorsze nic nie wskazuje na poprawę sytuacji. Do przyspieszenia spadku kursów przyczynia się zniecierpliwienie posiadaczy akcyj, obawiających się dalszego spadku i pozbywających się papierów. Jeden z banków krakowskich, który jeszcze w połowie kwietnia miał dziennie zleceń giełdowych na kupno 5 miljardów, dzisiaj ma ich zaledwie na pół miljarda marek.

W walutach zniżka Paryża

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 29, Gazy wschodnie 26—27. Lokomotywy 0.65, Nafta Krosno 0.65, Elektrownia na Sanie 0.19—0.22.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Waluty: Dolar 5.19.

Dewizy: Paryż (za 100) 33.40—33.37, Praga (za 100) 15.30, Wiedeń (za 100.000) 7.39, Zurych (za 100) 93.10—93.—

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 6-go maja, 1924 roku. — otwarcie giełdy. — **Marka polska** —.—. New - Jork 5.61½. Londyn 24.65. Paryż 36.55. Wiedeń 79¼. Praga 16.50. Włochy 25.⅛. Belgja 30.90. Budapeszt —.—. Helsingfors —.—. Sofja —.—. Holandja 210½. Christjanja —. Kopenhaga 95.75. Stokholm —.—. Hiszpanja —.—. Bukareszt —.—. Berlin 132. Belgrad —.—. Medjolan —.—.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 6 maja. **(Cyfry w złotych):**

Bank Handlowy 9.25—8.50—10.
„ dla Handlu i Przem. 1—7: 1.70—1.50—1.85.
„ Kredytowy 1.30—1.20—1.31.
„ Polski Handlowy w Poznaniu 4.45—3.50.
„ Polski przem. we Lwowie 0.45—0.40.
„ Zachodni 2.05—2.20.
„ Zw. Sp. Zar. w Pozn. 6.—5.80—5.90.
Cukrownia chodorów 6.40.
Cukrownia Czersk 0.80.
Pocisk 0.95.
Parowóz 0.40—0.25—0.30.
Spiess i Syn 1.10.
Elektryczność 2.60.
Starachowice 3.45—3.05—3.20.
Ursus 1.40—1.35.
Żyrardów 29.
Borkowski 2.—.
Haberbusch i Schiele 7.90—7.25.
Spirytus 2—1.25.
Cukrownia Michałów 0.60—0.70—0.60.
Warsz. Tow. F. Cukru 4.30.
Warsz. T. Kop Węgla I 5 i pół do 5.60—6.
H. Cegielski w Poznaniu 0.80—0.65.
Lilpop, Rau i Ska 0.80—0.70—0.75.
Modrzejewskie zakł. III 8.25 do V 8.75.
Norblin, Br. Buch i W. 0.70—0.75—0.60.
Ostrowieckie zakł. 10—8 i trzy czwarte.
Rohn, Zieliński i Ska 0.60.
Polska Nafta 0.75.
Siła i Światło 0.70—0.75.
Ekspl. Soli Potasowych 8,40.
Mijewski 0.40.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 6 maja. (Cyfry w złotych): **Dolar 5.18 i pół do 5.18—5.25. — Nowy Jork 5.18 i pół do 5.18—5.25, Londyn 22 i trzy czwarte, Paryż 33.52, Wiedeń 7.31 i trzy czwarte, Praga 15.25, Włochy 23.31, Szwajcarja 92.35, Holandja 194 i jedna czwarta, Bony złote 0.75, Pożyczka złota 8, Pożyczka dolarowa 3.15, Miljonówka 0.50.**

KALENDARZYK GIEŁDOWY

ZEZWOLENIA NA NOWE EMISJE.

Bank Małopolski S. A. w Krakowie. Zezwolenie na podwyższenie kap. zakł. o Mk. 4.999,980.000 czyli do wysokości 6 miljardów. Podwyższenie kapitału akcyjnego nastąpi w ten sposób: powiększenie kapitału o Mk. 679,980.000 w drodze emisji 2,428.500 sztuk po 280 Mk., przyczem akcjonarjuszom przysługiwać będzie pierwszeństwo do nabycia 1,785.750 sztuk w stosunku 1 nowa na 2 stare po cenie emisyjnej 25 groszy; dalsze podwyższenie kapitału o Mk. 4.320,000.000 zostanie przeprowadzona przez przelanie tej sumy z kapitałów rezerwowych przy równoczesnem podwyższeniu wartości nominalnej wszystkich akcyj z Mk. 280 na 1000.

WALNE ZEBRANIA.

11 maja: Zakłady Przędzalniczo-Tkackie w Krośnie w Powszechnym Banku Kredytowym we Lwowie, ul. Jagiellońska 5, o godz. 11-tej z porządkiem dziennym: powiększenie kap. akc. o Mkp. 150 miljonów, czyli do Mkp. 750 miljonów.

„Gafota" Lwowska Fabryka obuwia. Zwyczajne Walne Zebranie odbędzie się **14 maja** o godz. 12-tej w południe w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego. Termin złożenia akcji w Polskim Banku Przemysłowym albo w Powszechnym Banku Kredytowym we Lwowie lub w ich oddziałach **6 maja.** 10 akcyj — 1 głos.

17 maja: A. Piasecki, Fabryka Czekolady w Krakowie w Izbie Handlowej o godz. 4-tej z porządkiem dziennym: podział czystego zysku na 1923 r.

23 maja: Syndykat Kupców Małopolskich S. A. w Krakowie, o godz. 6-tej w Izbie Kupieckiej Magistratu z porządkiem dziennym: podział czystego zysku za 1923 r.

24 maja: Fabryka samochodów „Automotor" S. A. w Krakowie, o godz. 6-tej w lokolu Spółki, ul. Barska 12, z porządkiem dziennym: podział czystego zysku za 1923 r.

Ostatnie telegramy

z 6 maja 1924

Opłaty paszportowe

Warszawa, (tel. wł.). Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej było na porządku dziennym III-cie czytanie ustawy o opłatach paszportowych. Jak wiadomo, na ostatniem posiedzeniu komisja uchwaliła na wniosek posła Rozmaryna, aby opłata za paszport zagraniczny wynosiła 30 złotych. Na posiedzeniu dzisiejszem wniósł poseł **Chądzyński** (NPR) **prośbę o dyskusję.** Ponieważ wniosek ten nie został zgłoszony przy II-giem czytaniu (przewodniczący komisji poseł Byrka **wniosek posła** Chądzyńskiego **odrzucił i poddał projekt ustawy pod głosowanie.** W głosowaniu projekt **nie uzyskał większości.** Przeciwko projektowi wypowiedzieli się przedstawiciele wszystkich klubów **z wyjątkiem PPS** i mniejszości narodowych.

Bagiński i Wieczorkiewicz planowali ucieczkę

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiaj w godzinach rannych rozeszła się po Warszawie senzacyjna wiadomość o wykryciu nowego zamachu **na więzienie wojskowe przy ul. Dzikiej,** mającego na celu uwolnienie **Wieczorkiewicza i Bagińskiego,** przeciwko którym miała się właśnie dzisiaj rozpocząć ponowna rozprawa w wyższym sądzie wojskowym.

Jak się Wasz korespondent dowiaduje, sprawa przedstawia się następująco: Wczoraj w nocy powiadomiono poufnie zarząd więzienia, że skazani na śmierć Wieczorkiewicz i Bagiński **planują przy pomocy osób trzecich przebywających na wolności atak na straż więzienną,** w celu wydostania się na wolność.

Natychmiast wszczęto rewizję w celach obu oskarżonych, która dała nadspodziewane rezultaty, **znaleziono bowiem w posiadaniu obu podsądnych rewolwery i magazyny naboi.**

Wedle zeznań służby więziennej, około godziny 2-giej w nocy w okolicy więzienia krążyło jakieś **tajemnicze auto zaopatrzone flagą norweską.**

Senzacyjną tą sprawą zajmuje się policja polityczna.

Sprawa aresztowań na kresach

Warszawa, (tel. wł.) Premjer Grabski przyjął na audjencji p. ministra spraw wewnętrznych Hübnera i wiceministra Dutkiewicza, którzy zdali p. premjerowi sprawę ze stanu bezpieczeństwa publicznego w państwie. P. premier informował się szczegółowo o powody ostatnich aresztowań we Lwowie, na Wołyniu, Polesiu i w Wilnie.

Robotnicy rolni dla Francji

Warszawa, (Tel. wł.) Ministerstwo Rolnictwa otrzymało od rządu francuskiego nowe zapotrzebowanie robotników rolnych, którzy zostaliby przyjęci na nowych warunkach, unormowanych ostatnią konwencją robotniczą. Wobec tego ministerstwo poleciło państwowym urzędom pośrednictwa pracy rozpocząć ponowną rekrutację.

Termin urzęd. ogłoszenia wyniku wyborów niemieckich.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Neue Freie Presse" donosi, że urzędowo wyniki wyborów niemieckich **ogłoszone będą dopiero za 12 dni.** Po ogłoszeniu wyniku przystąpią posłowie do ukonstytuowania się frakcji. **Prezydentem Izby będzie poseł socjalno-demokratyczny,** albowiem frakcja socjalno-demokratyczna będzie liczebnie najsilniejszem stronnictwem w nowym Reichstagu.

Podróż Rykowa po Europie

Paryż (Tel. wł.) „Petit Parisien" donosi z Rzymu, że przewodniczący Rady komisarzy ludowych Rykow znajduje się obecnie w Rzymie. Zamierza on odbyć podróż po całej Europie, w czasie której będzie się naradzał z kierownikami misji sowieckich.

Po rewizji w przedstawicielstwie sowieckiem

Berlin. (Tel. wł.) Z osób przyaresztowanych przez policję w rosyjskiej misji handlowej odstawiono siedm do kompetentnego sędziego, który zatwierdził areszt co do pięciu, z nich zaś dwie **wypuścił na wolność.**

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310).